# Głos sportowca

TYGODNIOWY DODATEK „GŁOSU KOSZALIŃSKIEGO"

ROK II — PONIEDZIAŁEK, 21 WRZEŚNIA 1953 R. — Nr 33 (40)


## Na mecie IV i na starcie V etapu Wyścigu Dookoła Polski w Koszalinie

**W ubiegłym tygodniu mieszkańcy Ziemi Koszalińskiej z entuzjazmem i radością witali czołowych kolarzy polskich.**



Na zdjęciu – ogólnie znany bohater wyścigu Praga–Berlin–Warszawa Królak CWKS w otoczeniu młodych wielbicieli.



Na zdjęciu – zwycięzca IV etapu X Wyścigu Dookoła Polski Wilczewski na stadionie „Spójni" w Koszalinie w kilka minut pc ukończeniu etapu.



Na zdjęciu – Hadasik – „Unia" nagrodzony kwiatami w rozmowie ze zwolenniczkami sportu kolarskiego. (



Na zdjęciu–Więckowski. CWKS który jako drugi przybył na metę IV etapu.

Zdjęcia i tekst Z. Rogowski.

### Wspaniały start pięściarzy Gwardii

## OWKS-Lublin pokonany w stosunku 16 : 2

W dniu wczorajszym w Słupsku odbyło się pierwsze spotkanie pięściarskie o mistrzostwo I Ligi pomiędzy miejscową Gwardią i OWK-em z Lublina, które zakończyło się wysokim zwycięstwem Gwardzistów w stosunku 16:2. Jedyne punkty dla OWKS-u uzyskał w wadze muszej mistrz Europy Kukier z powodu braku przeciwnika.

Przebieg poszczególnych walk był niezwykle interesujący i dostarczył wiele emocji licznie zgromadzonym miłośnikom pięściarstwa. Wyniki poszczególnych spotkań przedstawiają się następująco: (na pierwszym miejscu gospodarze).

W wadze koguciej Wiśniewski pokonał na punkty Grenia. W pierwszym starciu Wiśniewski mimo krótkiego zasięgu ramion atakuje skutecznie, a ciosy jego dochodzą celu. W drugim starciu Greń stara się przejść do ataku, jednak lepszy technicznie Wiśniewski zbiera punkty z kontry. W III starciu Greń ciągle atakuje, nie potrafi jednak odrobić straconych punktów.

W piórkowej doskonale przygotowany Rozpierski zdecydowanie zwycięża Sygata. Po pierwszym starciu obfitującym w żywą wymianę ciosów przewaga Rozpierskiego wzrasta z minuty na minutę. W III starciu piękne zwody ciałem i serie błyskawicznych ciosów przynoszą Rozpierskiemu zdecydowane zwycięstwo i uznanie widowni.

W wadze lekkiej Konarzewski spotkał się z Kęsym. Po żywej, obfitującej w błyskawiczną wymianę ciosów walce wygrywa Konarzewski w stosunku 2:1. W III starciu Konarzewski otrzymuje dwa napomnienia za bicie nasada i za ściąganie przeciwnika.

W wadze lekkośredniej Ponanta I zdecydowanie pokonał Kamińskiego. który był bliski nokautu w II starciu.

W półśredniej Szulc wygrał przez tko w III starciu z Czaską. W I rundzie obaj zawodnicy dysponujący silnym ciosem usiłują zakończyć walkę przed czasem. W II starciu Czaska często trzyma, na co sędzia ringowy nie zawsze zwraca uwagę. Pod koniec tego starcia obaj zawodnicy otrzymują ostrzeżenie. W III starciu Czaska uderzą głową Szulca, rozcinając przy tym łuk brwiowy i zostaje odesłany do rogu.

W wadze lekkośredniej niezwykle emocjonującą walkę stoczyli Cyran z Jaworskim. W I starciu o głowę wyższy Jaworski posiadający dłuższy zasięg ramion zdobywa lekką przewagę. Nie peszy to jednak Cyrana, który w II starciu rozbija gardę przeciwnika i ładuje wiele potężnych ciosów na korpus i szczękę przeciwnika. W III starciu osłabiony Jaworski ratuje się trzymaniem, za co otrzymuje napomnienie. Zwycięża jednogłośnie na punkty Cyran.

W wadze średniej spotkali się Łysiak z Czaplińskim. Oczekiwana z zainteresowaniem walka przyniosła rozczarowanie publiczności, gdyż obaj przeciwnicy po otrzymaniu trzech napomnień w I starciu zostali zdyskwalifikowani.

Miłą niespodziankę sprawił młody Korolewicz w wadze półciężkiej zwyciężając Litwina. W I starciu szybkie ataki Korolewicza zaskakują rutynowanego Litwina. Popełnia on jednak błąd atakując wyłącznie górne partie przeciwnika. Nastawiony jednak w II starciu przez trenera Szydło przechodzi do generalnego ataku na korpus przeciwnika, co pozwala mu osiągnąć zdecydowaną przewagę nad walczącym z odwrotnej pozycji Litwinem. W III starciu kilka celnych ciosów Korolewicza powoduje poddanie przeciwnika przez sekundanta.

W wadze ciężkiej Albrecht już w 1 starciu zmusza Wasilewskiego do poddania przez sekundanta.

Sędziował w ringu ob. Gilarski z W-wy popełniając szereg omyłek. Punktowali ob. ob. Kopacz z Gdańska, Makowski i Lubefeld z Koszalina. Widzów ok. 4.000.

Na marginesie spotkania należy podkreślić sprawną organizację zawodów jak również sportowe zachowanie się publiczności.

Al. Kaczorowski

## Uwaga uczestnicy konkursu!

Wszystkim, którzy brali udział w naszym konkursie polegającym na trafnym wytypowaniu zwycięzcy IV etapu Wyścigu Dookoła Polski na trasie Gdańsk – Koszalin oraz na odgadnięciu wyniku spotkania międzyokręgowego w piłce nożnej Koszalin – Gdańsk, komunikujemy, że z powodu napływu wielkiej ilości odpowiedzi, prace nad podsumowaniem wyników konkursu muszą ulec przedłużeniu. W związku z tym opóźni się o kilka dni ogłoszenie wyników konkursu. O dokładnym terminie ogłoszenia ostatecznych rezultatów konkursu i o wynikach losowania poinformujemy naszych czytelników już wkrótce. A więc – uzbrójmy się w nieco cierpliwości i uważnie czytajmy „Głos Koszaliński".

## Wojewódzka narada aktywu sportowego w Koszalinie

**W ubiegłą sobotę obradowali w Koszalinie w sali Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej uczestnicy wojewódzkiej narady aktywu sportowego. Celem narady było omówienie realizacji planów i wytyczenie dalszych zadań dla jeszcze większego rozwoju ruchu sportowego w naszym województwie.**

**W naradzie wzięli udział działacze komitetów kultury fizycznej, rad okręgowych poszczególnych zrzeszeń sportowych. przedstawiciele rad narodowych, ZMP, Związków Zawodowych.**

**Dyskusja na naradzie oraz wnioski na niej powzięte przyczynią się niewątpliwie do dalszego rozwoju sportu w naszym województwie.**

**Wyniki narady omówimy obszernie w jednym z najbliższych numerów „Głosu Koszalińskiego".**

## Turniej tenisa stołowego o puchar Wybrzeża

Czołowi zawodnicy w tenisie stołowym z wyjątkiem mistrzyni Polski Szmit (Radom) i mistrza Arbacha (Wrocław) biorą udział w turnieju o „Puchar Wybrzeża". Ogółem startuje 101 zawodników i 23 zawodniczki.

W konkurencji męskiej utworzono 4 grupy, których zwycięzcy spotkają się w finale.

Niespodziankami pierwszego dnia było wyeliminowanie b. mistrza Polski Patyńskiego (Lublin) oraz Jagodzińskiego (Warszawa). Patyński przegrał 0:3 z Nierobą (Śląsk), a Jagodziński z młodym zawodnikiem z Ogniwa Orbuchem 0:3. Wicemistrz Polski Rosłan (Wrocław) łatwo pokonał Wystopa (Łódź) 3:0.

W grach kobiet na uwagę zasługuje wyeliminowanie mistrzyni województwa szczecińskiego Bocianówny przez zeszłoroczną mistrzynię Polski Heinrichównę (Łódź).

## Ogólnopolski turniej szermierczy

Z udziałem 40 zawodników rozpoczął się w Bydgoszczy 4-dniowy klasyfikacyjny turniej szermierczy zorganizowany przez ZS Gwardia.

W pierwszym dniu we florecie kobiet zwyciężyła niespodziewanie Skwarska wygrywając m. in. z mistrzynią Polski Nawrocką 4:3, która zajęła drugie miejsce. Trzecia była Kwietniewska (wszystkie z Gwardii Warszawa).

### Sport szkolny w ZSRR

## Nasze doświadczenia

Na stadionie „Czerwona gwiazda" odbywały się finałowe rozgrywki letniego sezonu sportowego. Wystartowała sztafeta żeńska na 4x100 m. Na dwóch etapach zawodniczki biegły równo, ale na trzecim ostro wysunęła się naprzód sprinterka szkoły pedagogicznej w Pietrozawodsku — Maria Maczulina. Podała wcześniej pałeczkę swej następczyni Raisie Chochłowej, która jako pierwsza przerwała taśmę, przynosząc zwycięstwo drużynie swej uczelni.

Sportowcy szkoły pedagogicznej osiągnęli w tym dniu sukcesy w kilku różnorodnych konkurencjach sportowych. I nie było to dziełem przypadku. W okresie ostatnich lat młodzież szkoły poprawiła 15 miejskich i 16 republikańskich rekordów, zdobyła 20 pucharów, 80 dyplomów i odznaczeń w rozgrywkach sportowych. Na wszechzwiązkowym przeglądzie - konkursie kolektyw ten uzyskał pierwsze miejsce za wyniki pracy sportowej w roku 1952.

Jeszcze dwa — trzy lata temu można by na palcach policzyć sukcesy sportowe kolektywu szkoły, gdy teraz w oparciu o silny aktyw lekkoatletów, gimnastyków, rowerzystów, narciarzy i siatkarzy wyrastają doborowe kadry przyszłych nauczycieli szkół podstawowych. Zadaniem szkoły w Pietrozawodsku jest wychować nie tylko dobrych pedagogów, ale jednocześnie doświadczonych sportowców i organizatorów wychowania fizycznego.

Aby zadanie to wykonać, należało zacząć od wzbudzenia zainteresowania do sportu i rozwinięcia życia sportowego wśród wszystkich uczniów. Nie było to początkowo łatwe.

Rada kolektywu sportowego przy pomocy organizacji komsomolskiej zorganizowała szeroką akcję propagowania wychowania fizycznego i sportu. Wygłaszano odczyty w klasach, organizowano sportowe wieczory dyskusyjne, wycieczki narciarskie i zbiorowe uczęszczanie na lodowisko. Zaczęła ukazywać się ścienna gazetka sportowa, umieszczano fotografie i portrety zwycięzców w rozgrywkach sportowych. We wszystkich klasach powstały grupy sportowe, kierowane przez doświadczonych instruktorów. Weszły w zwyczaj regularne rozgrywki między klasami o mistrzostwo szkoły. Każda z grup klasowych wystawiała do tych rozgrywek swe najlepsze drużyny. Zwycięzców nagradzano przechodnimi odznakami. Organizowano otwarte starty.

Wyniki takiej pracy nie dały długo na siebie czekać. Wkrótce już rozgrywki stały się masowymi imprezami całej szkoły. Tak np. drużynowe biegi narciarskie zgromadziły na starcie 200 uczestników, konkurencje gimnastyczne — 150, lekkoatletyczne — 130. W rozgrywkach o puchar przechodni w siatkówce walczyły 24 drużyny.

Szczególną uwagę zwraca rada kolektywu sportowego na pracę poszczególnych sekcji. Jest ich w szkole 15. Zajęcia odbywają się regularnie, według ustalonego planu. Główny trener ma pomocników spośród uczniów. Pozwala to na większe zróżnicowanie treningów i zmniejszenie ilości uczestników każdego treningu. Najbardziej liczna jest oczywiście sekcja lekkoatletyczna skupiająca 130 członków. Kieruje nią wykładowczyni E. M. Fiedosiejewa, ale pomaga jej aktywnie mistrzyni republiki, uczennica Raisa Chochłowa. Zajęcia w sekcji łyżwiarskiej prowadzą uczennice trzeciego kursu — A. Kondraszkowa i mistrzyni republiki W. Owczinnikowa.

I tak w każdej sekcji. Ponad 30 najlepszych uczennic — sportowców, prowadzi pracę trenerską.

Niewielki stadion sportowy szkoły nie wystarczał już w stosunku do potrzeb rosnącego kolektywu sportowego. Wczesną wiosną zawrzała praca na brzegu rzeczki Neglinki. Komsomolcy, wspólnie ze wszystkimi sportowcami budują tutaj nowy, kompleksowy stadion, obejmujący bieżnię, skocznie, miasteczko gimnastyczne i sektory lekkiej atletyki. Gotowe już są dwa boiska do gier sportowych. Do końca roku postawiono sobie zadanie całkowicie zakończyć roboty i nawet wybudować trybuny dla widzów.

Inicjatywa i samodzielność, — oto co charakteryzuje młodych sportowców. Własnymi siłami zbudowano już bazę narciarską i tor strzelecki. Członkowie sekcji z reguły sami remontują sprzęt sportowy.

W czerwcu większa grupa absolwentów opuściła mury szkoły. Odeszły najlepsze sportsmenki, m. in. przewodnicząca rady sportowej Swietłana Korablewa. Ale jesteśmy przekonani, że swą miłość do sportu potrafią przekazać swym przyszłym uczniom. A w Pietrozawodskiej uczelni pedagogicznej pojawią się nowe kadry, które trzeba będzie zapoznać ze sportem, ujawnić ich sportowe talenty. Jakaż to ciekawa i wdzięczna praca...

**(Wg „Sowietskij Sport" — oprac. J. Z.)**



Reprezentacja Koszalina w piłce nożnej, która pokonała reprezentację Gdańska 3:2 (0:1). (Foto-Z. Rogowski)

# Motocyklowa „sześciodniówka“ w CSR

Trzeci etap międzynarodowej sześciodniówki motocyklowej, odbywającej się w okolicach Gottwaldowa przyniósł zespołowi polskiemu, walczącemu o „Srebrną Wazę“ pierwsze punkty karne. Otrzymał je St. Brun, za spóźnienie się na punkt kontrolny z powodu pęknięcia baku z paliwem. Brun otrzymał 16 pkt. karnych. Pozostali członkowie naszego zespołu Jankowski i Kupczyk (wszyscy na CZ-150 ccm) są nadal bez punktów karnych.

Drugi zespół polski w tej konkurencji, jadący na Jawach 250 ccm (Żurawiecki, Markowski, Kwiatkowski) jedzie w dalszym ciągu bez punktów karnych. Oprócz zespołu polskiego w konkurencji o „Srebrną Wazę“ bez punktów karnych są dwa zespoły CSR, dwa zespoły Anglii oraz po jednym zespole: Holandii, Szwecji i Niemiec zachodnich.

18 bm. rozegrano IV etap międzynarodowej sześciodniówki motorowej w CSR. Etap ten przyniósł niepowodzenia zespołowi polskiemu jadącemu na CZ-150 ccm w konkurencji o „Srebrną Wazę“. Na trasie wycofali się Jankowski i Brun. Pierwszy miał wypadek, natomiast Brun nie mógł uporać się z pękniętym bakiem, a dalsza jazda groziła zapaleniem motoru. Podobny wypadek miał na tym etapie Holender Landevelt, któremu spłonął motocykl z powodu tego samego defektu.

Tak więc w zespole polskim pozostał jedynie Kupczyk, który otrzymał na tym etapie 22 pkt. karne z powodu defektu instalacji elektrycznej.

Bez punktów karnych jedzie nadal drugi zespół polski w konkurencji o „Srebrną Wazę“ (Markowski, Żurawiecki, Kwiatkowski — na Jawach 250 ccm.). Oprócz Polski bez punktów karnych są nadal oba zespoły CSR oraz Szwecja B, Anglia A, Holandia B i Niemcy zachodnie.

Na czwartym etapie długości 437 km wycofało się dalszych 10 zawodników. Ogółem wycofało się dotychczas 44 motocyklistów.

# Jak to było w Karlinie?

Redakcja nasza otrzymała następujący list:

„W dniu 13 września 1953 roku w Karlinie, został rozegrany mecz piłki nożnej o mistrzostwo klasy B, pomiędzy Spójnią Karlino, a LZS-em Sławno przy POM nr 44. Mecz wysoko wygrali gospodarze 7:2, do przerwy 2:1 dla Sławna.

My, miłośnicy sportu piłkarskiego, doceniamy dobry poziom i ambitną grę drużyny karlińskiej, ale mamy poważne pretensje do sędziego tego spotkania. Mianowicie sędzia ten uznał goala dla Spójni Karlino, w sytuacji, w której przepisy w żadnym wypadku nie mogą stwierdzić zdobycia bramki. Strzał oddany przez zawodnika Spójni obronił bramkarz naszej drużyny, piłka uderzyła o słupek i wyszła na aut. Jasnym jest więc, że w tym wypadku bramki nie było. Sędzia jednak stwierdził inaczej, przez co skrzywdził drużynę sławneńską i doprowadził do jej załamania i porażki. Skrzywdził drużynę, która ma szanse wejść do klasy A, gdzie reprezentowałaby szerokie masy sportowców wsi koszalińskiej.

Jesteśmy dumni ze swojej drużyny, która zajęła trzecie miejsce w Polsce na Spartakiadzie Wsi w Szczecinie i dlatego nie chcemy, aby jej wysiłek został w ten sposób zmarnowany.

Zwracamy się więc z prośbą do Redakcji „Głosu Koszalińskiego“, aby spowodowała szczegółowe zbadanie tej sprawy przez Sekcję Piłki Nożnej WKKF Koszalin, która w razie stwierdzenia przekroczenia przepisów przez sędziego, zarządziłaby powtórzenie meczu“.

Pod listem następuje wiele podpisów, zwolenników drużyny sławneńskiej.

Sądzimy, że SPN WKKF przychyli się do prośby naszych czytelników i rozpatrzy wnikliwie sprawę tych zawodów oraz udzieli odpowiednich wyjaśnień.

# III Ogólnopolska Spartakiada Wsi

## wykazała dalsze postępy sportu wiejskiego

Rozegrana w Szczecinie III Ogólnopolska Spartakiada Wsi była przeglądem dorobku kultury fizycznej i sportu młodzieży wiejskiej.

1.600 najlepszych sportowców wiejskich, zwycięzców spartakiad gminnych, rejonowych i wojewódzkich, ambitnie walczyło w Szczecinie o tytuły mistrzów w 9 dyscyplinach sportu.

Poziom poszczególnych konkurencji oraz wyniki w nich uzyskane świadczą, że sport wiejski robi stałe postępy. Dzięki opiece rządu i partii, kultura fizyczna staje się na wsi coraz bardziej masowa.

W roku ub. 600 zawodników wiejskich reprezentowało na ogólnopolskich mistrzostwach wsi 12 tys. kół, liczących 300 tys. członków.

Uczestnicy spartakiady szczecińskiej, wyłonieni zostali spośród 400 tys. młodych sportowców wiejskich, zrzeszonych w 15 tys. LZS.

W LZS-ach, które systematycznie podnoszą poziom swej pracy młodzi sportowcy wiejscy coraz bardziej wiążą zagadnienia sportu z zagadnieniami pracy polityczno-wychowawczej, z zagadnieniami walki o nową socjalistyczną wieś, z pracą przysporzającą ojczyźnie coraz większe i lepsze plony.

I tak np. członkowie LZS Nowe Worowo (pow. Szczecin), którego przewodniczącym jest 18-letni Maciej Słota, pracując wraz z ojcem na średniorolnym gospodarstwie, uprawili 5 ha odłogów, a za zebrane plony, które odstawili państwu, zakupili sprzęt sportowy.

Koło to ściśle współpracuje z ZMP. Większość członków koła — to ZMP-owcy.

III Ogólnopolska Spartakiada Wsi. zakończona została zawodami strzeleckimi, w których uczestniczyło ok. 500 zawodników i zawodniczek Uzyskane na ogół dobre wyniki świadczą o stałym rozwoju tej dyscypliny sportu na wsi polskiej.

Zespołowo w konkurencji strzeleckiej zwyciężyła Zielona Góra 9.906 pkt., 2) Gdańsk —8.779 pkt., 3) Rzeszów — 8.272 pkt.

# Przyjazd drugiej części ekipy lekkoatletów Finlandii do Warszawy

W sobotę 10 bm. przylecieli do Warszawy samolotem z Kopenhagi pozostali zawodnicy Fińskiej ekipy, która weźmie udział w zawodach lekkoatletycznych w Warszawie w dniach 20 — 21 bm.

Z średniodystansowców przybyli Linnella, Haikkola i Pelkonem a z długodystansowców — Hypponen. Przybył również doskonały tyczkarz Olenius oraz oszczepnicy: Nikkinen, Ojamo, Kauhanen i zawodnicy w rzucie dyskiem Karsson i Nyqvist. Wraz z ostatnimi zawodnikami przybył kierownik grupy — Kaivola.

## VI etap Wyścigu Dookoła Polski

# Trzecie zwycięstwo Hadasika

POZNAŃ. 19 bm. na trasie Szczecin — Poznań (201 km), rozegrano szósty etap X Kolarskiego Wyścigu Dookoła Polski.

O zwycięstwo etapowe walczyło 13 kolarzy przybyłych w grupie czołowej na stadion ZS Kolejarz w Poznaniu. Zwyciężył Hadasik (Unia) w czasie 5:39,15 godz. W tym samym czasie wyścig ukończyli Wilczewski, Więckowski, Łasak i Wójcik, a w 3 sek. za nimi Waliszewski, Chwiendacz i Ulik. Lotne finisze wygrali: Królak w Myśliborzu i Wilczewski w Gorzowie.

Po VI etapie Wójcik zatrzymał żółtą koszulkę przodownika wyścigu. W klasyfikacji ogólnej na skutek kraks i defektów, osłabili swe pozycje Królak, Klabiński i Drążkowski.

Po starcie do VI etapu, który nastąpił w Pyrzycach koło Szczecina, Królak, Drążkowski, Klabiński i Liszkiewicz podejmują niespodziewanie ucieczkę, jednakże po kraksie, jaka miała miejsce w tej grupie, na czoło wysunęła się liczna stawka kolarzy. W grupie tej obok czołowych zawodników wyścigu znaleźli się młodzi zawodnicy, jak: Preczyński (Spójnia) Pijanowski (Włókniarz) i Zdunek (Start).

Klabiński, Świerszcz, Królak i Drążkowski kontynuują ambitny pościg, jednak dwukrotne wywrócenie się Królaka i Drążkowskiego oraz ponowny defekt roweru Królaka odbiera grupie szanse na dojście do czołówki, w której w międzyczasie odpadli: Mazurek, Królikowski i Gabrych.

Do Poznania dotarła grupa czołowa. Znajdujący się w niej Wójcik, Hadasik, Chwiendacz i Ulik zapewnili sobie utrzymanie dotychczasowych czołowych miejsc w klasyfikacji ogólnej.

Na VI etapie wycofali się: Majorek i Jaworski (obaj Spójnia), Kowalski (CWKS) i Osiak (Start).

**WYNIKI VI ETAPU:**

1. **Hadasik (Unia) 5:38,15,**
2. **Wilczewski (Unia) 5:39,15,**
3. **Wieckowski (CWKS) 5:39,15,**
4. **Łasak (Gwardia) 5:39,15,**
5. **Wójcik (CWKS) 5:39,15,**
6. **Waliszewski (CWKS) 5:39,18,**
7. **Chwiendacz (Górnik) 5:39,18,**
8. **Ulik (Gwardia) 5:39,18,**
9. **Pijanowski (Włókniarz) 5:39,20,**
10. **Woźniak (Gwardia) 5:39,22.**

# Bokserzy ustalili już „rozkład jazdy“

Komisja Spraw Sportowych Sekcji Boksu WKKF w Koszalinie, przeprowadziła już losowanie w dniu 3 bm. spotkań o drużynowe mistrzostwo okręgu. W wyniku tego losowania, ustalony został następujący terminarz rozgrywek o mistrzostwo naszego województwa w boksie:

| | | | |
|---|---|---|---|
| Dnia | 20. IX. 53 | WKS | — Gwardia Słupsk |
| „ | 27. IX. 53 | Kolejarz Słupsk | — Kolejarz Darłowo |
| „ | 5. X. 53 | WKS | — Kolejarz Darłowo |
| „ | 11. X. 53 | Gwardia Słupsk | — Kolejarz Słupsk |
| „ | 17. X. 53 | Kolejarz Słupsk | — WKS |
| „ | 18. X. 53 | Gwardia Słupsk | — Kolejarz Darłowo |
| „ | 24. X. 53 | Kolejarz Darłowo | — Kolejarz Słupsk |
| „ | 31. X. 53 | Kolejarz Darłowo | — WKS |
| „ | 8. XI. 53 | Kolejarz Słupsk | — Gwardia Słupsk |
| „ | 15. XI. 53 | WKS | — Kolejarz Słupsk |
| „ | 15. XI. 53 | Kolejarz Darłowo | — Gwardia Słupsk |

**Grupa II (koszalińska)**

| | | | |
|---|---|---|---|
| Dnia | 19. IX. 53 | Spójnia Koszalin | — Gwardia Koszalin |
| „ | 27. IX. 53 | Gwardia „ | — Start „ |
| „ | 4. X. 53 | Start „ | — Spójnia „ |
| „ | 10. X. 53 | WKS „ | — Gwardia „ |
| „ | 11. X. 53 | Spójnia „ | — Start „ |
| „ | 17. X. 53 | Gwardia „ | — Spójnia „ |
| „ | 18. X. 53 | WKS „ | — Start „ |
| „ | 25. X. 53 | Start „ | — WKS „ |
| „ | 31. X. 53 | Start „ | — Gwardia „ |
| „ | 8. XI. 53 | Spójnia „ | — WKS „ |
| „ | 15. XI. 53 | Gwardia „ | — WKS „ |
| „ | 22. XI. 53 | WKS „ | — Spójnia „ |

**Grupa III (złotowska)**

| | | | |
|---|---|---|---|
| Dnia | 4. X. 53 | WKS | — Spójnia Złotów |
| „ | 8. XI. 53 | Spójnia Złotów | — WKS |

**Finały międzygrupowe**

| | | | |
|---|---|---|---|
| Dnia | 6. XII. 53 | Zwycięzca gr. III | — II miejsce gr. I |
| „ | „ „ „ | I miejsce gr. I | — II miejsce gr. III |
| Dnia | 13. XII. 53 | Zwycięzca gr. II | — II miejsce gr. II |
| „ | „ „ „ | II miejsce gr. III | — Zwycięzca gr. III |
| Dnia | 20. XII. 53 | Zwycięzca gr. I | — Zwycięzca gr. II |
| „ | „ „ „ | II miejsce gr. II | — II miejsce gr. I |

Gospodarzem zawodów jest zrzeszenie wymienione na pierwszym miejscu w naszym terminarzyku. Gospodarz winien na 10 dni przed terminem zawiadomić przeciwnika oraz Komisję Spraw Sędziowskich Sekcji Boksu WKKF w Koszalinie o spotkaniu.

Badanie lekarskie winno nastąpić na godzinę przed zawodami. Przypomina się, że zawodnicy biorący udział w mistrzostwach winni być formalnie zgłoszeni w Sekcji Boksu WKKF i posiadać książeczki zawodnicze z wpisem okresowego badania lekarskiego z uwzględnieniem badania rentgenologicznego.

# MISTRZYNI ZSRR

*Minął dopiero rok od czasu, gdy Henrieta Konowałowa wstąpiła do szkoły sportowej przy taszkenckim pałacu pionierów a już zdobyła ona I kategorię.*

*Od samego początku szkoły polubiła bardzo zajęcia sportowe. Na pierwszych lekcjach nauczyciel wychowania fizycznego uczył ją prawidłowo maszerować, zginać lekko nogi, sprawnie i ładnie wykonywać różne ćwiczenia.*

*Pewnego razu trener powiedział jej, że będzie występować na poważnych zawodach; na zawodach o drużynowe i indywidualne pierwszeństwo republiki. Trzeba się przygotować.*

*Rita z niecierpliwością oczekiwała godzin treningów. Z zapałem wykonywała kolejne ćwiczenia. Zdarzało się, że nie udawały się jej poszczególne elementy ćwiczeń. Wtedy powtarzała je tak długo, aż nauczyła się doskonale wykonywać trudne ewolucje.*

*Wcale nawet nie myślała o zawodach. Dziewczyna nie poznała jeszcze uczucia zwycięstwa w trudnej walce sportowej. Wreszcie nastał piękny dzień zawodów, pierwszych w życiu 17-letniej sportsmenki. Był jasny niedzielny poranek. Słońce hojnie oświetlało ziemię i zieleń ogrodów Taszkentu.*

*W parku Domu Oficerskiego zebrało się mnóstwo ludzi. W zawodach biorą udział najlepsi sportowcy Uzbeckiej Republiki.*

*Henrieta Konowałowa miała współzawodniczyć z doskonale przygotowanymi gimnastykami.*

*Rita nie denerwowała się, ale wcale nie dlatego, że czuła się pewną swych sił. Na odwrót, czuła się słabą i niedoświadczoną, niezdolną do walki z najlepszymi sportsmenkami występującymi już nie pierwszy raz.*

*Gdy została wywołana przez sędziego spokój jej prysł momentalnie. Przyszła chwila strachu, lecz zwyciężył tupet młodzieńczy. Zrodziło się w niej twarde postanowienie: postarać się wystąpić jak najlepiej — dla drużyny.*

*Rita pokazała wysoką klasę. Bez zarzutu wykonała ćwiczenia przewidziane w programie i pięknie zrobiła kombinację do wolną.*

*Zdobyła pierwsze miejsce. Był to ogromny sukces młodej sportsmenki. Intensywna praca i wytrwałość zapewniły jej zwycięstwo.*

*Po pewnym czasie występowała już na zawodach gimnastycznych w skali Związku Radzieckiego.*

*Pociąg odwoził drużynę Uzbekistanu do Kijowa. Na peronie zebrali się sportowcy, przyjaciele i krewni. Panował radosny nastrój. Życzyli odjeżdżającym sukcesów. Przez całą drogę Rita nie odchodziła od okna. Po raz pierwszy wyjeżdżała w dalszą podróż i interesowało ją wszystko. Za oknami widać było pola bawełniane i stepy Kazachstanu. Później Rita widziała już białe chaty, sady wiśniowe i bezkresne pola złotej pszenicy. Była to już nieznana, a tak swoja ukraińska ziemia.*

*Do Kijowa zjechali się najlepsi gimnastycy. Rita z zachwytem obserwowała występy mistrzyń. Rozumiała, że dużo musi się uczyć i jeszcze nie jest w stanie dorównać im.*

*Przez szereg następnych miesięcy uparcie i energicznie trenowała.*

*W październiku 1950 r. przyjechała do Ałma-Aty na spartakiadę. Była już w doskonałej formie.*

*Stadion wyglądał uroczyście. Na tle nieba mieniły się flagi republiki Uzbeckiej, Tadżyckiej, Kazachskiej i Kirgiskiej.*

*Rita zdobyła tytuł mistrzyni Azji środkowej. Cała drużyna gimnastyków uzbeckich pokazała wysoką klasę i zajęła pierwsze miejsce w eliminacjach zespołowych.*

*Dopiero potem młoda sportsmenka uwierzyła w swoje siły. Uwierzyła, że dopnie do celu, który wytknął jej trener — wejść do dziesiątki najlepszych gimnastyków Związku Rad.*

*Zimą w Leningradzie zostały rozegrane zawody o wszechzwiązkowe zwycięstwo drużynowe w gimnastyce.*

*Z zaciekawieniem oczekiwano występu zdolnej taszkenckiej sportsmenki.*

*Pierwszego dnia sędzia wywołał ją do skoków. Konowałowa wyrwała się za szybko i zatrzymała się przed poprzeczką. Powtórzyła jeszcze raz i znów nie skoczyła. Ze zdenerwowania nie zrobiła dobrego rozpędu. Trenerowi było nieprzyjemnie, dla drużyny ważny był każdy punkt. Teraz Rita powinna nadrobić stratę, aby drużyna mogła ulokować się na dobrym miejscu.*

*Rita zrozumiała, że koledzy wierzą w jej siły i oczekują od niej dobrych wyników. I w tej chwili zwyciężył upór dziewczyny.*

*Tylko w trudnych chwilach można sprawdzić fizyczne i psychiczne siły sportowca.*

*Rita wytrzymała próbę, wszystkie ćwiczenia wykonała doskonale. Nie dostała żadnej złej oceny.*

*Powodzenie drużyny było zapewnione.*

*Nadszedł maj 1953 r. Znów do Kijowa zjechali się najlepsi gimnastycy, 350 zawodników walczyło o pierwszeństwo i tytuł czempiona kraju. Była wśród nich niewysoka, szczupła dziewczyna z czarnymi warkoczami. Tym razem występowała już Rita o pierwszeństwo drużyny „Dynamo“, do której wchodziły najlepsze lekkoatletki.*

*Wywiązała się zaciekła walka. W ćwiczeniach obowiązkowych Henrieta zajęła IV miejsce. Następnie uczestnicy zademonstrowali trudne kombinacje indywidualne. Zajęła wtedy III miejsce. Po czterech ćwiczeniach miała już II miejsce.*

*Pozostał ostatni punkt — ćwiczenia dowolne. Wolne ćwiczenia decydują o zwycięstwie. Po kolei więc wychodziły zawodniczki. Najwyższą ocenę dostała Urbanowicz. Rita wystąpiła ostatnia. Trudno było się opanować, lecz potrafiła dokonać tego i wykonała pięknie wszystkie ćwiczenia.*

*Sędzia ogłasza wynik. Publiczność przyjmuje go gorącymi oklaskami.*

*Henrieta Konowałowa zdobyła zaszczytny tytuł mistrzyni Kraju Rad.*

*Niedawno Henrieta była w Bukareszcie. Przyjechała wraz z delegacją radziecką, na Światowy Festiwal Młodzieży i Studentów, by godnie reprezentować swą Ojczyznę.*

*W Bukareszcie drobna dziewczyna z Taszkentu i jej koleżanki występowały w zawodach z najlepszymi gimnastykami całego świata. Te spotkania były nowym wkładem radzieckich sportowców w wielkie dzieło umocnienia pokoju i przyjaźni między narodami.*

*T. PUZYREWA*
*(Sowietskij Sport)*
*oprac. A. K.*